

Facebook: konta pod kontrolą

Komisja Europejska postanowiła zadbać o większą prywatność użytkowników portali społecznościowych. Nowe przepisy mogą zmienić oblicze między innymi Facebooka



Kłopoty z usuwaniem zdjęć i innych treści, podszywanie się pod obce osoby, problemy z zamknięciem własnego profilu – to dzisiaj dosyć powszechne utrapienia użytkowników portali społecznościowych z najpopularniejszym Facebookiem na czele. Platformy tego typu od początku swojego powstania mają problemy z zachowaniem odpowiedniego poziomu ochrony prywatności użytkowników. Zdarza się, że dane są przechowywane i przetwarzane także wtedy, gdy internauta zlikwiduje swój profil w konkretnym serwisie.

Zapomnijcie o mnie

Lepszą ochronę prywatności internautów ma zapewnić Komisja Europejska (KE). Obecnie opracowuje ona projekt zmian w unijnych przepisach, które w założeniach mają polepszyć ochronę danych internautów w sieci. – *Chcę dokładnie podkreślić, że internauci powinni mieć pełne prawo, a nie tylko możliwość zrezygnowania z przetwarzania ich danych w internecie* – mówiła pod koniec marca 2011 roku podczas przemówienia w Parlamencie Europejskim Viviane Reding, Komisarz do spraw sprawiedliwości, wymiaru sprawiedliwości i obywatelstwa. – *Ciężar ochrony prywatności spoczywa na administratorach portali, a nie na użytkownikach tych platform.*

Słowa Reding stanowią zapowiedź tego, co KE zamierza zmienić w dotychczasowej polityce prowadzonej przez serwisy społecznościowe. Jednym z podstawowych założeń przygotowywanego projektu jest pełne korzystanie przez internautów z tak zwanego prawa do zostania zapomnianym.

KE chce, by każdy z nas miał prawo do wykasowania wszystkich swoich danych z internetu

W skrócie chodzi o to, by użytkownik sieci miał pełną możliwość usunięcia z konkretnej platformy (na przykład Facebooka) wszystkich informacji na swój temat. Specjaliści zwracają jednak uwagę na możliwe trudności w zastosowaniu tego przepisu.

– *Bierzemy aktywny udział w pracach i dyskusji na temat projektu zmian unijnych przepisów dotyczących ochrony prywatności w sieci* – mówi Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO), dr Wojciech Rafał Wiewiórowski. – *Nie wiadomo, jaki ostateczny kształt przybiorą opracowywane obecnie regulacje. Moim zdaniem takie rozwiązania jak umożliwienie użytkownikom portali społecznościowych wykasowania wszystkich informacji na swój temat (zwane prawem do bycia zapomnianym) to krok w dobrym kierunku. Może to być jednak nieskuteczne. Trzeba bowiem*

pamiętać, że w sieci raz opublikowane informacje są powielane i samo wycofanie ich na przykład z Facebooka niewiele pomoże.

GIODO przyznaje, że obecnie otrzymuje skargi na działanie Facebooka czy innych portali społecznościowych związane z prywatnością. Nie są to

jednak masowe zgłoszenia. Być może dlatego, że wciąż nie wszyscy internauci przywiązują wagę do tego, w jaki sposób wykorzystywane są ich prywatne dane.

Reding podkreśla, że nowe przepisy zmuszą do ochrony prywatności nie tylko serwisy mające swe siedziby na terenie UE, lecz także platformy zewnętrzne, na przykład z USA. Nie wia-

domo jednak dokładnie, jakie będą prawne i techniczne formy unijnego nacisku na portale spoza wspólnoty.

Prywatność domyślna

Jak na plany KE zareagował największy portal społecznościowy w sieci? Raczej wstrzymuje się.

– *Jesteśmy w pełni zaangażowani w debatę poświęconą nowemu prawu UE dotyczącemu ochrony prywatności* – pisze w e-mailu do redakcji Komputer Świata Stefano Hesse, szef działu komunikacji korporacyjnej w europejskim oddziale Facebooka. – *W sprawie ochrony danych osobowych naszych użytkowników cały czas blisko współpracujemy zarówno ze specjalistami z krajów unijnych, jak i z Komisją oraz Parlamentem Europejskim.*

Niestety, przedstawiciele Facebooka uchylili się od odpowiedzi na bardziej szczegółowe pytania dotyczące postępowania serwisu w momencie wprowadzenia nowych regulacji prawnych. Jednym z ważnych elementów unijnego projektu jest założenie, że każdy portal społecznościowy będzie miał domyślnie ustawione opcje maksymalnie chroniące prywatność. Dzisiaj na przykład na Facebooku zabezpieczenia danych użytkowników trzeba ustawiać samodzielnie w profilach. Według badań firmy Sophos aż 90 procentom użytkowników serwisów nie podobają się obecne rozwiązania. Nie inaczej jest wśród polskich internautów.

– *Choć mojej prywatności nigdy nie naruszono (a przynajmniej o tym nie wiem)* – wyznaje Kamila Rudnik, użytkowniczka Facebooka – *to chciałabym móc w każdej chwili skasować wszystkie informacje na mój temat. To w końcu moje dane.*

Według planów projekt KE ma trafić wiosną 2011 roku pod obrady Parlamentu Europejskiego. Jeżeli znajdzie tam akceptację, to nowe przepisy mogą zacząć obowiązywać już w lecie. psz

Udostępnianie na Facebooku

Te ustawienia określają, kto może zobaczyć udostępniane przez Ciebie informacje.

Wszyscy

Znajomi znajomych

Tylko znajomi

Zalecane

Twój status, zdjęcia i posty

Zycoria i ulubione cytaty

Informacje o rodzinie i związku

Zdjęcia i filmy, w których Cię oznaczono

Poglądy religijne i polityczne

Data urodzenia

Wszyscy

Znajomi

Znajomych

Obecnie domyślne ustawienia Facebooka pozwalają na powszechny dostęp do wielu informacji na nasz temat. Nowe przepisy unijne mają to zmienić